

Sygn. akt III U 1/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2021r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Piotr Witkowski
Protokolant:	Beata Dzienis

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 listopada 2021r. w Suwałkach

sprawy **R. W.**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o rentę rolniczą

w związku z odwołaniem R. W.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 20 listopada 2020 r. znak (...)

1. **oddala odwołanie.**

2. **przyznaje radcy prawnemu W. M. prowadzącemu Kancelarię Radcy Prawnego w S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach 180 (sto osiemdziesiąt) złotych, powiększone o kwotę podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną R. W. z urzędu.**

Sygn. akt III U 1/21

UZASADNIENIE

punktu 1 wyroku z dnia 5 listopada 2021r.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 20.11.2020r. odmówił R. W. prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy.

W uzasadnieniu decyzji wskazał na art. 21 ust. 1 ustawa z dnia z 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2019r. poz. 299 ze zm.), który stanowi, iż renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnia następujące warunki:

- 1) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres, o którym mowa w ust. 2;
- 2) jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym;

3) całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2, lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Natomiast R. W. nie spełnia powyższych warunków ponieważ komisja lekarska Kasy orzeczeniem z dnia 16.11.2020r. nie uznała jej za trwale lub okresowo całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym.

W odwołaniu od tej decyzji R. W. domagała się zmiany, ustalenia, że jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym i tym samym, że ma prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Wskazała, że decyzja organu rentowego pozbawiła ją możliwości zakupu leków i normalnego funkcjonowania. Schorzenia, na które cierpi, powodują, że nie jest w stanie wykonywać żadnej pracy i pełnić ról społecznych. Nie ma żadnego doświadczenia zawodowego, a zdrowie straciła ciężko pracując w gospodarstwie rolnym. Jej całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym wynika ze schorzeń kręgosłupa, dyskopatii, zespołów bólowych z promieniowaniem do obu nóg. Wymaga ciągłej opieki Poradni Neurologicznej i przyjmowania leków. Nękają ją bóle kręgosłupa i nóg, przez które nie jest w stanie się poruszać i normalnie funkcjonować. Dlatego decyzję oceniła jako bardzo krzywdzącą.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał podstawy skarżonej decyzji. Dodatkowo wskazał, iż lekarz rzeczoznawca Kasy orzeczeniem z dnia 08.10.2020r. również nie uznał R. W. za osobę całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, a stanowisko to potwierdził regionalny inspektor orzecznictwa lekarskiego KRUS. Komisja lekarska w O. orzeczeniem z dnia 16.11.2020r. również nie stwierdziła naruszenia sprawności organizmu w stopniu powodującym u odwołującej się całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym.

Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:

Odwołania za uzasadnionego nie można uznać było.

Odwołująca się nie jest bowiem całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. Tak mianowicie wynika z opinii biegłych lekarzy sądowych, którzy ją sporządzili.

Wcześniej należy wskazać okoliczności związane z ubieganiem się przez odwołującą o prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w latach wcześniejszych. Pierwszy wniosek o rentę rolniczą R. W. złożyła 12.10.2012r. i decyzją z dnia 07.12.2012r. odmówiono jej prawa do tego świadczenia z uwagi na niestwierdzenie przez lekarza rzeczoznawcę i komisje lekarską niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Kolejny wniosek złożyła w dniu 13.09.2017r. Lekarz rzeczoznawca i komisja lekarska również nie stwierdzili u niej niezdolności do pracy i decyzją z dnia 17.11.2017r. odmówiono jej prawa do renty rolniczej. Ponownie o rentę rolniczą R. W. wystąpiła w dniu 25.02.2019r. i lekarz rzeczoznawca uznał ją za okresowo całkowicie niezdolną do pracy od 18.02.2019r. do kwietnia 2020r. W związku z zarzutem lekarza regionalnego, komisja lekarska Kasy wydała orzeczenie o braku u odwołującej się całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Decyzją z dnia 17.05.2019r. organ rentowy odmówił jej prawa do renty rolniczej. R. W. złożyła odwołanie od tej decyzji, a Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 12.11.2019r. sygn. III U 588/19 oddalił jej odwołanie. Z ponownym wnioskiem R. W. wystąpiła w dniu 03.10.2019r. Decyzją z dnia 28.01.2020r. odmówiono jej prawa do renty rolniczej z uwagi na brak całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. W dniu 30.06.2020r. R. W. znowu ponownie wystąpiła z wnioskiem o rentę rolniczą i postępowanie przed organem rentowym zakończyło się wydaniem skarżonej decyzji.

Biegli lekarze sądowi z zakresu neurologii – dr n. med. R. Z., chorób wewnętrznych i gastrologii – dr. n. med. Z. H. i psychologii – A. C., po przeanalizowaniu dokumentacji medycznej zgromadzonej w sprawie rozpoznali u odwołującej się: przewlekły zespół bólowy w odcinku lędźwiowym kręgosłupa, zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowego, przewlekłe zapalenie żołądka i upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego. Zaopiniowali, iż rozpoznane schorzenia i stopień ich klinicznego nasilenia nie dają podstaw do uznania odwołującej się za osobę całkowicie

niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Wskazali, iż odwołująca się od wielu lat leczy się z powodu dolegliwości bólowych w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Z badań przedmiotowych wykonywanych w kolejnych latach wyłania się obraz kliniczny osoby ze słabo wyrażonymi objawami korzeniowymi, bez cech uszkodzenia obwodowego układu nerwowego tj. z zachowanymi odruchami głębokimi, bez zaburzeń czuciowych z kończyn dolnych, dobrą, symetryczną siłą mięśniową kończyn dolnych, sprawnym, wydolnym chodzeniem. Taki stan kliniczny dobrze odpowiada obrazowi radiologicznemu, w którym stwierdzono obecność wypuklin dyskowych L4-L5 i L5-S1, ale bez cech konfliktu dyskowo-korzeniowego. Odwołująca się racji schorzeń kręgosłupa wymaga leczenia zachowawczego tj. farmakoterapii przeciwbólowej i rehabilitacji. W okresach nasilenia bólu winna zaś korzystać z kompleksowego, okresowego leczenia, jednakże nasilenie schorzenia nie pozwala na kwalifikowanie jej jako osoby długotrwale całkowicie niezdolnej do pracy w gospodarstwie rolnym. Zmiany zapalne śluzówki żołądka wymagają dostosowania się do zaleceń lekarskich odnośnie diety i zastosowania zwykle skutecznego leczenia farmakologicznego. Stwierdzona niepełnosprawność intelektualna w stopniu lekkim nie ma znaczenia orzeczniczego. Odwołująca się jest osobą niepełnosprawną intelektualnie w stopniu lekkim od urodzenia. Przez lata pracowała na gospodarstwie rolnym. Trudności poznawcze w zakresie m.in.: wiedzy ogólnej, rozumienia i przetwarzania informacji słownych, czy ograniczony zasób słownictwa, nie wpływają na niezdolność do pracy na gospodarstwie rolnym.

W wyniku zastrzeżeń pełnomocnika z urzędu odwołującej się do opinii biegłych lekarzy sądowych, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej z zaleceniem wcześniejszego zbadania odwołującej się przez biegłych i odniesienia się do zastrzeżeń przez nią formułowanych. Na podstawie analizy dokumentacji medycznej, badań odwołującej się biegli ponownie rozpoznali u niej: przewlekły zespół bólowy w odcinku lędźwiowym kręgosłupa, zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowego ze skoliozą prawowypukłą w odcinku Th-L, przewlekłe zapalenie żołądka i niepełnosprawność intelektualną w stopniu lekkim, niedokrwistość z niedoboru żelaza oraz zaburzenia zachowania w wywiadzie. Też zaopiniowali, iż rozpoznane schorzenia nadal nie powodują u odwołującej się całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Wskazali, iż w trakcie badania odwołująca się zgłaszała ogólne osłabienie, które może mieć związek z niedokrwistością z niedoboru żelaza, co wynika z badań biochemicznych. Wykonana w celach diagnostycznych gastroscopia nie ujawniła znaczących nieprawidłowości. Natomiast nadal oczekuje ona na kolonoskopię. Stwierdzona niedokrwistość wymaga suplementacji żelazem, ale nie ma wpływu na długotrwałą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym. Podtrzymali stanowisko odnośnie schorzeń i dolegliwości bólowych w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Dodatkowo wskazali, iż w badaniu neurologicznym nie ma u niej ani objawów rozciągowych, ani cech uszkodzenia obwodowego układu nerwowego. Brak jest również takich zmian radiologicznych, które kwalifikowałyby odwołująca się do leczenia operacyjnego. Nie znaleźli również podstaw do stwierdzenia niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z uwagi na funkcjonowanie poznawcze.

W wyniku następnych zastrzeżeń ze strony pełnomocnika odwołującej się Sąd dopuścił dowód z kolejnej opinii uzupełniającej tych samych biegłych, którzy wskazali, iż rozpoznanie skoliozy prawowypukłej w odcinku Th-L kręgosłupa zostało stwierdzone w badaniu przedmiotowym i umieszczone wśród rozpoznań w opinii uzupełniającej. We wcześniejszej opinii posiadana dokumentacja radiologiczna nie dokumentowała tej zmiany. Obecność skrzywienia bocznego kręgosłupa w odcinku piersiowym bez powikłań ze strony układu nerwowego i mięśniowego nie powoduje jednak całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, tym bardziej, że zgłaszane bóle dotyczą dolnego odcinka kręgosłupa (odcinek L-S). Biegli skazali również, iż odwołująca się korzysta z porad psychologa i jest badana raz w roku przez psychiatrę. Jednakże niepełnosprawność intelektualna lekkiego stopnia od urodzenia w oparciu o wywiad i przeprowadzone testy psychologiczne nie decyduje o utracie zdolności badanej do pracy w gospodarstwie rolnym. Od 2019r. stwierdzono u niej, w oparciu o badania biochemiczne, niedokrwistość z niedoboru żelaza. Wykonane w celach diagnostycznych badanie gastroscopowe dnia 22.10.2019r. wskazywało zapalenie żołądka. Natomiast obraz śluzówki żołądka ujawnia zmiany rumieniowe, co wskazuje na przewlekłe zapalenie śluzówki żołądka. W opinii biegłych stosowane przez powódkę środki farmakologiczne tj. doustne niesterydowe leki przeciwzapalne odnotowane w dokumentacji medycznej lekarza POZ, mogą mieć znaczenie w etiologii tych zmian. W dostępnej dokumentacji medycznej na datę sporządzania opinii uzupełniającej brak było opisu badania kolonoskopii, na które odwołująca oczekiwiała. Biegli wskazali, iż zastosowanie odpowiedniego leczenia substytucyjnego tj. podawanie systematyczne żelaza we właściwej dawce oraz postaci - doustnej, a może iniekcyjnej,

winno poprawić obraz morfologii krwi obwodowej. Nie wykluczyli potrzeby hospitalizacji przy braku efektów leczenia ambulatoryjnego, jednakże niedokrwistość z niedoboru żelaza nie może być powodem długotrwałej, całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Podtrzymali swoje wcześniejsze konkluzje.

Sąd tymczasem podzielił opinie biegłych sądowych, gdyż zostały sporządzone przez lekarzy odpowiednich specjalności i są jednoznaczne w swojej wymowie. Jak zaś wypowiedział się Sąd Najwyższy choćby w wyroku z dnia 14.03.2007r. III UK 130/06 (Lex 368973), w sprawie o świadczenie rentowe to ustalenia biegłych lekarzy sądowych dostarczają sądowi wiedzy specjalistycznej, koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenia rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości. Sąd Najwyższy wskazał tym wyrokiem, że nie można przyznać prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wbrew opinii biegłych lekarzy sądowych.

Podobnie wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12.01.2010r. I UK 204/09 (Lex 577813) i z 24.02.2010r. II UK 191/09 (Lex 590238). Sąd bowiem musi zawsze kierować się ustaleniami biegłych lekarzy sądowych, którzy posiadają w tym względzie specjalistyczną wiedzę.

Biegli wydając opinie główną i uzupełniające – na skutek zastrzeżeń pełnomocnika odwołującej się, uwzględnili aktualny stan zdrowia R. W. i przekonywująco wywiedli, iż stopień naruszenia sprawności jej organizmu nie uzasadnia orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować opinię biegłych i ich wnioski końcowe. Stan zdrowia odwołującej się został ustalony przez biegłych specjalistów, z zakresu schorzeń na które ona cierpi i wyjaśniony w sposób wystarczający. Biegli opinie sporządzili w sposób bardzo drobiazgowy, opierając się na analizie zgromadzonej dokumentacji medycznej, jak również badaniu odwołującej się. Należy nadmienić, że stanowisko biegłych i ostatecznie Sądu nie oznacza, iż odwołująca się jest zdrowa, gdyż występują u niej schorzenia, na które cierpi od lat, jednak ich stopień zaawansowania i przebieg nie dają podstaw do uznania jej za całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, a zwłaszcza niedokrwistość z powodu niedoboru żelaza, którą to dolegliwość szczególnie mocno akcentował pełnomocnik odwołującej się, wskazując, że biegli nie wywiedli dlaczego nie powoduje ona niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i nie wskazali przewidywanego dalszego przebiegu schorzenia i rokowań na przyszłość. Wskazać więc w tym względzie należy, że o rencie rolniczej mowa jest wówczas, gdy ktoś jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Tymczasem niedokrwistość z powodu niedoboru żelaza sama w sobie takiej niezdolności do pracy nie powoduje, co jest chyba oczywiste jeżeli nie idą za tym inne dolegliwości. Stąd biegli w tym względzie nie rozwodzili się, gdyż w obliczu schorzeń odwołującej się nie było takiej potrzeby. Nie było też potrzeby rozważać w tym względzie rokowań na przyszłość. Stan zdrowia ustala się na dzień wydania decyzji, a nie na przyszłość. Jeżeli ten stan zdrowia pogorszy się odwołująca się zawsze może złożyć nowy wniosek o ustalenie prawa do renty rolniczej.

Mając więc powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ §1 kpc oddalił odwołanie (pkt 1).

Mt/pw